

Historyczny dzień w parlamencie

Oredzie abdykacyjne

ustępującego króla

LONDYN, 10. 12. Ogłoszone w czwartek oredzie abdykacyjne króla Edwarda VIII brzmi:

„Nie zamierzam wnikać obecnie w sprawę moich osobistych uczuć, lecz pragnę, aby pamiętano o tym, że brzemie jakie stałe spoczywa na barkach monarchy, jest tak ciężkie, że dźwignie być może jedynie w okolicznościach odmiennych od tych, w jakich ja się obecnie znalazłem.

Moim zdaniem nie zapominam o tym, że najcięższym obciążeniem na moim obywatelskim interesie publicznym, gdy oświadczam, że świadomy jestem tego, iż już dłużej nie jestem w stanie wywiązać się z ciężkiego zadania w sposób należyty lub w sposób zadowalający mnie samego. Wobec tego sporządzałem dziś rano akt abdykacji treści następującej:

„JA, EDWARD ÓSMY, KRÓL WIELKIEJ Brytanii, Irlandii i Dominii Brytyjskich POZA MORZAMI, CESARZ INDY, NINIEJSZYM OZNAJMIAM MOJE NIEODWOŁALNE POSTANOWIENIE ZRZECZENIA SIĘ TRONU DLA MNIĘ I DLA MOICH POTOMKÓW ORAZ WYRAŻAM ŻYCZENIE, ABY TEN AKT ABDYKACJI ZOSTAŁ WPROWADZONY W ŻYCIĘ BEZWŁOCZNIE. NA DOWÓD CZEGO TO PODPISUJĘ TEN OTO AKT DZIŚ, DZIESIĄTEGO GRUDNIA 1936 ROKU W OBECNOŚCI SWADKÓW, KTÓRYCH PODPISY SĄ NIŻEJ DOŁĄCZONE.

(—) EDWARD R. I.

Przebieg historycznego posiedzenia Izby Gmin

O godz. 14.45 rozpoczęło się posiedzenie Izby Gmin, na którym odczytano akt abdykacji Edwarda VIII.

Najstarsi nawet posłowie nie pamiętają, aby parlament był tak przepelniony i aby atmosfera była tak podniecona, jak dziś. Galeria dyplomatów, lordów i dziennikarzy wypełniona w sposób niebywały.

O godz. 15.15 na salę obrad wszedł minister sp. zagr. sir Simon, który powrócił od króla z Fort Belvedere, gdzie w jego obecności król Edward ósmy podpisał swoje oredzie abdykacyjne.

Owacje dla Baldwina

O godz. 15.35 na salę obrad wszedł premier Baldwin, powitań owacyjnie przez Izbę. Gdy skończył się interwencja, o godz. 15.43 speaker oświadczył, że Premier proponuje zmianę dzisiejszego porządku dziennego, ponieważ ma do zakomunikowania Izbie ważne oredzie królewskie.

Proponując speakera została przyjęta i wówczas premier Baldwin, powstawszy z miejsca, wolnym krokiem udał się na drugi koniec sali obrad, na przeciw fo-

Korona ostatnim węzłem imperium

Przemówienie premiera Baldwina

Na wstępie Baldwin oświadczył, że jeszcze jako księciem Walii król zaszczycał go podczas długich lat swą przyjaźnią. Nie była to tylko przyjaźń, ale i głęboka sympatia. Przyjaźń ta nie uciepiała z powodu tocących się w ciągu ostatnich tygodni dyskusji, lecz przeciwnie złączyła ich jeszcze ściślej i będzie trwała całe życie.

„Zaniepokojony wiadomościami ukazującymi się w prasie amerykańskiej, że zwrócić uwagę króla na trudną sytuację, jaka może powstać w razie kontynuowania tego rodzaju pogłosek i krytyki. Uszedłem wówczas króla, że pragnę, odbyć z nim ściśle osobistą rozmowę. Spotkaliśmy się we wtorek 20 października w Fort Belvedere.

Doradca korony może tylko wtedy wyświadczyć naprawdę przysługę swemu władcy, jeżeli powie mu całą prawdę, tak jak ją sam widzi (oklaski). Bez względu na to czy prawda ta będzie dobrze przyjęta czy nie. Król nie był w najmniejszym stopniu urażony ani dotknięty tym co mu powiedziałem.

Następnie przypominałem królowi to, co już wielokrotnie mówiłem Jego Królewskiej Mości i jego braciom: w Anglii korona w ciągu wieków została pozbawiona swych licznych prerogatyw, jednakże sytuacja jej jest taka obecnie, jaką nigdy dotychczas nie była w historii. Korona jest nie tylko ostatnim węzłem imperium, jaki istnieje, ale również gwarancją przeciwko wszelkim trudnościom, z jakimi spotykają się inne kraje. Uczucia te były w znacznym stopniu kon-

sekwencją szacunku, jaki wzrastał w ciągu trzech ostatnich pokoleń. Wobec krytyk tego rodzaju, na jakie korona byłaby narazona, władza jej mogłaby zniknąć prędzej niż powstała. Gdyby władza korony znikła, obawiam się, iż nie mogłaby być przywrócona.

Oredzie Jego Królewskiej Mości

Donośnym głosem Baldwin zawał: „Oredzie Jego Królewskiej Mości”, i skłoniwszy się głęboko speakerowi, podszedł do niego, doręczając mu historyczny dokument.

Speaker wstał i odczytał oredzie króla Edwarda ósmego, oznajmiając o postanowieniu króla zrzeczenia się tronu na rzecz swego brata Księcia Yorku. Speaker odczytywał oredzie wzruszonym głosem, który się parokrotnie zalamywał. Członkowie Izby w skupieniu wysłuchali oredzie. Na wielu twarzach malowało się wzruszenie. Na galerii wśród obecnych jako widzów starszych lordów, niektórzy z nich mieli oczy przesłonięte dłońmi, nie chcąc pokazać, że ocierają łzy.

Gdy speaker ukończył czytanie oredzia, powstał premier Baldwin i proponując natychmiastowe rozważenie oredzia przez Izbę, rozpoczął dłuższe przemówienie.

„Niech się nikt nie wtrąca”

Żadna popularność nie wystarczy na długą metę, aby pokryć tego rodzaju niedomaganiami. Król — oświadczył premier — całkowicie zrozumiał przedstawiony mu punkt widzenia i, oznajmiając, że się nad całą tą sprawą zastanowi, zaznaczył: „Jest to sprawa pomiędzy panem a mną i niech się nikt do niej nie wtrąca”.

Dnia 16 listopada odbyła się znów dłuższa rozmowa Baldwin z królem, w toku której Edward 8 zapytał swego premiera, co myśli o jego zamiarze posłubienia pani Simpson. Premier Baldwin odpowiedział królowi, że naród nie zaaprobowałby takiego kroku. „Aczkolwiek należę do zwolenników epoki wiktoriańskiej, ale znam poglądy Anglików i wiem, co naród myśli” — oświadczył Baldwin — odbierając za swe słowa głośnie owacje izby. Oświadczyłem królowi, że w sprawie wyboru królowej naród musi mieć swój głos. Odpowiedział królowi na moje uwagi były stanowcze słowa: „Poślubię panią Simpson i jestem gotów odejść”.

Rozchwiane projekty

Dnia 25 listopada odbyła się trzecia rozmowa premiera z królem, w toku której król zapytywał premiera o poruszonej projekt morganatycznego małżeństwa. Oświadczyłem królowi, że kwestie

te poddam pod rozważanie kompetentnych znawców prawa, ale podkreśliłem równocześnie, że moim zdaniem, parlament nigdy nie uchwali tego rodzaju ustawy. 3 grudnia w rozmowie z królem premier Baldwin poinformował go, że małżeństwo morganatyczne nie ma żadnych widoków przyjęcia ani w parlamencie brytyjskim, ani też w parlamentach dominii. Król odpowiedział, że nie był zadowolony. Nie kwestionował jej i nigdy już więcej do tego tematu nie powrócił.

Król nie chciał wywołać żadnego rozłamu w społeczeństwie i ani na chwilę nie życzył sobie, aby powstała znów tak zw. partia królewska.

Izba przyjęła te słowa burzliwymi oklaskami.

Król — mówił dalej Baldwin — dlatego zdecydował pozostać w Fort Belvedere i nie przyjeżdżać do Londynu, ponieważ nie chciał być przedmiotem owacji i spowodować demonstracji. Za to jego zachowanie się czczymy go i szanujemy — oświadczył Baldwin przy aplauzie całej izby.

Król poleca brata

Baldwin następnie odczytał nie wielką karteczkę, na której król własnoręcznie ołówkiem nakreślił kilka słów do premiera, polecając mu brata, Księcia Yorku, jako zasługującego na poparcie całego imperium brytyjskiego, dając tym samym wyraz swemu

Jednomysłne uznanie dla premiera

Debata nie trwała długo. Wygłoszono zaledwie kilka przemówień i o godz. 18.45 izba odczytała się do piątku.

Pierwszym mówcą był leader opozycji, poseł Attlee, który wyraził głęboki żal i smutek poddanych króla z powodu wiadomości o jego abdykacji, podkreślając, że wielu obywateli odczuwać będzie jego odejście jako osobistą stratę. Przechodząc do omówienia zagadnienia morganatycznego małżeństwa, leader opozycji oświadczył, że nie byłby w stanie udzielić takiej ustawie swego poparcia. Poseł Attlee zakończył oświadczeniem, że nikt nie wątpli w szczerość i wysokie poczucie obowiązku nowego króla, który razem ze swą małżonką serdecznie powitałby będzie przez wszystkich na tronie królów Anglii.

Następnie leader opozycji liberalnej, sir Archibald Sinclair, w ślad za posłem Attlee, kierując słowa podziękowania pod adresem ustępującego króla, przyznał, że droga, obrana przez rząd była właściwa. Sinclair wyraził również głębokie uznanie dla premiera Baldwina, kończąc również wyrażeniem lojalności dla przyszłego króla.

Z kolei zabrał głos Winston Churchill. Pomny niezwykłego przyjęcia, jakiego doznał w izbie we wtorek, Winston Churchill w zgrabny sposób wycofał się ze swego dotychczasowego stanowiska, oświadczaając: „Co się stało,

Życiorys nowego króla

Po abdykacji Edwarda VIII go na tron królewski wstępuje jego młodszy brat, drugi syn Jerzego V-go obecny Książę Yorku, który kończy za kilka dni 41 lat.

Albert Fryderyk Artur Jerzy Książę Yorku urodził się 14 grudnia 1895 r. w York Cottage. Ukończył on królewską szkołę morską w Cartmouthe. Po skończeniu wojny w r. 1919 skończył prawo i nauki ekonomiczne w Trinity College w Cambridge. W r. 1920 otrzymał tytuł księcia Yorku, a w r. 1921 został mianowany kor. andorem floty wojennej.

26 kwietnia 1923 r. książę Yorku wstąpił w związku małżeńskie z lady Elżbietą Małgorzatą Bowes-Lyon córką hr. Strathmore i Kinghorne.

W r. 1936 ks. Yorku został mianowany admirałem, generałem i marszałkiem lotnictwa.

Po wstąpieniu na tron księcia Yorku następczynią tronu jest królowa Elżbieta, urodzona 21 kwietnia 1900 r.,

pragnę, aby Książę Yorku wstąpił po nim na tron.

We wtorek wieczorem, podczas kilku godzin spędzonych razem z królem, robiłem wszystko, co było w mojej mocy, aby wpłynąć na zmianę jego postępowania.

Wyrażamy serdeczny żal, że król tak zdecydował, ale nie osądzamy go.

Wczoraj rano król udzielił mi ostatecznej odpowiedzi w formie listu, wystosowanego na ręce premiera do gabinetu brytyjskiego. Gabinet na wczorajszym posiedzeniu przedpołudniowym, przyjmując wyrażoną w liście króla decyzję do wiadomości, jako jeszcze nie obowiązującą, przesłał mu natychmiast pismo, w którym wyrażona była nadzieja, że rząd J. K. M. liczy jeszcze na to, że król podda swą decyzję rewizji. Na to król odpowiedział jednak po południu, że nie może zmienić swego postanowienia. Co mnie się nie udało, nie udało się nikomu innemu — zapewnił izbę premier Baldwin.

Przystępując do dyskusji, premier wyraża oczekiwanie, że w toku dyskusji wszyscy mówcy wykażą tę samą godność, jaką w tej sprawie okazał sam król. Premier wezwał posłów, aby w czasie swoich przemówień pamiętali również o królowej matce i szanowali jej uczucia. W tak przełomowej chwili stałmy po stronie naszego nowego króla — zakończył premier.

W Izbie Lordów

LONDYN, 10.12. Lord Halifax przemawiając w Izbie Lordów podczas dyskusji nad oredziem królewskim oświadczył, że dominia: Kanada, Australia, Nowa Zelandia i Południowa Afryka zgadzają się na przyjęcie odpowiedniej ustawy.

Co do wolnego państwa irlandzkiego, to premier Baldwin otrzymał pismo od de Valery, że rząd irlandzki zwoła parlament w celu zaakceptowania ustawy.

Co robi Irlandia?

DUBLIN, 10.12. Premier de Valera złożył dziś następujące oświadczenie: „Dzisiaj po południu po wiadomościach zostałem przez Jego Królewską Mość Króla Edwarda VIII o ujawnieniu faktu jego abdykacji. Jeżeli chodzi o parlament irlandzki, abdykacja króla Edwarda VIII stanie się ważną dopiero po przyjęciu odpowiednich ustaw przez parlament irlandzki”.

która obecnie liczy 10 lat. Młodsza córka Małgorzata liczy obecnie lat 7.

Memorandum polskie w sprawie Reformy Paktu Ligi Narodów

Min. spraw zagr. p. Beck przesłał do Ligi Narodów memorandum, zawierające uwagi na temat reformy paktu Ligi.

Rząd polski zauważa na wstępie, że obecna atmosfera polityczna nie sprzyja dyskusji nad tą sprawą. Tem niemniej rząd polski przedstawia pewne zasadnicze uwagi merytoryczne, które tjmuje w 4 punkty.

1) Liga musi się opierać na zasadzie powszechności. Polska jest przeciwna tworzeniu bloków państw i próbom przekształcenia Ligi w grupę państw, której interesy mogłyby być w sprzeczności z interesami nie członków Ligi

2) Liga jest związkiem państw suwerennych i wolnych. Żadna decyzja nie może być poczęta w stosunku do jakiegokolwiek państwa bez jego zgody.

3) Trzy czynniki bezpieczeństwa: gwarancje, procedura pokojowego załatwiania sporów i zapobieganie wojnie muszą pozostać w równowadze. Wobec tendencji do nierozszerzania gwarancji bezpieczeństwa nie należy iść w kierunku rozszerzania zobowiązań w pozostałych dziedzinach

4) Odpowiedzialność urzędników Sekretariatu Ligi powinna być ściślej ograniczona niż dotychczas.



„MULT”
SAM MNOŻY I DZIELI

ZADAĆ W WIEKSZYCH PAPIERACH WARSZAWSKICH WYTWÓRNI

„MULT” Zgoda 6 m. 6
telefon 6-09-01
Cena zł. 3

„MULT” w każdym biurze domu i szkole

Rząd Bluma Pogwałcił neutralność Hiszpanii

Opublikowanie sensacyjnego dokumentu

RZYM, 10. 12. Dzienniki ogłaszają w sensacyjnej formie nieznaną dotychczas, dotyczącą wypadków hiszpańskich. Jest to list, wysłany dnia 25 lipca b. r. do premiera hiszpańskiego Don Jose Giralda przez nadzwyczajnego przedstawiciela tego rządu w Paryżu p. de Los Rios.

Autor listu donosi m. in., że dn. 24 lipca po powrocie z Londynu zawieszony został na prywatną konferencję z kompetentnymi czynnikami francuskimi. Na konferencji tej rozważano sprawę wysłania do Hiszpanii samolotów francuskich. „Jeden z uczestników konferencji — brzmiał dalej list — odpowiedział mi, że cały materiał zarówno lotniczy, jak i bombowy, jest już przygotowany i rankiem może być wyeksportowany.

Tegoż dnia — kontynuuje de Los Rios — zaważwał mnie m. in. Cot i zakomunikował mi, że nie mógł przekonać francuskiego ministra spraw zagranicznych o legalności odlotu francuskich lotników na aparatach, przeznaczonych dla Hiszpanii. Zdecydowano, że aparaty zostaną dostarczone do Perpignan i t. d.”.

Po dalszych pertraktacjach — że rząd francuski nie będzie bezpośrednio dostarczał broni i amu-

nicy rządowi hiszpańskiemu. Natomiast przemysł prywatny miał być upoważniony do sprzedaży rządowi hiszpańskiemu broni i materiałów wojennych. Aby tę sprawę ułatwić, utworzono w tym celu specjalną komisję.

W zakończeniu de Los Rios prosi premiera rządu hiszpańskiego o zachowanie jak najściślej dyskrekcji.

Prasa włoska pisze, że dokument jest miażdżący. Virginio Gayda stwierdza na łamach „Giornale d'Italia”, że polityka neutralności wobec Hiszpanii została pogwałcona przez front ludowy. Rząd francuski odrzucając propozycje włoskie w sprawie neutralności powierzył wykonywanie dostaw wojennych dla Hiszpanii przemysłowi prywatnemu, pragnąc w ten sposób obejść zobowiązania międzynarodowe. Hiszpański obóz czerwonych — pisze Gayda — korzysta ze współpracy sowiecko-francuskiej.

Kasa Bezprocentowa w Pruszkowie

W Pruszkowie odbyło się zebranie organizacyjne Kasy Bezprocentowej przy udziale około 50 osób. Zebranie zagał prezes Związku Kupców Chrześcijańskich, podkreślając rolę powstającej placówki dla drobnego kupiectwa i rzemiosła. W trakcie zebrania zabrał również głos p. Tadeusz Dmowski, stwierdzając, iż praca i hasła młodzieży narodowo - radykalnej wydają znakomite owoce, jednocząc społeczeństwo do walki z zalewem żydowskim. Jedną z bardziej ważnych pryncypów w tej walce, to hasło chrześcijańskiego sklepu i warsztatu rzemieślniczego. Zebranie zakończyło się wyborem władz nowej kasy.

Decyzją N. T. A. Rada Miasta Poznania przywrócona w prawach

POZNAN, 10. 12. Dziś nadeszła do Poznania wiadomość, że Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił decyzję ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 25 września 1935 r. rozwiązującą radę miejską w Poznaniu. Proces toczył się na podstawie skargi

większości rady miejskiej, którą stanowili członkowie Stronnictwa Narodowego. Uchwałę swoją Najwyższy Trybunał Administracyjny uzasadnił wadliwym postępowaniem władzy administracyjnej. Wobec uchylenia decyzji ministerstwa spr. wewn. nastąpi przy-

wrócenie praw ostatniej rady miejskiej, która wybrana została w 1933 r.

W dniach najbliższych wyrok N. T. A. zostanie opublikowany, równocześnie zostanie ogłoszona decyzja dotycząca mających się odbyć wyborów.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 3a. Dział Ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Aleje Jerozolimskie 3a. I piętro, tel. 7-27-33. Skrzynka pocztowa 745. Konto PEO 23400. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZESŁAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 3. tel. 59. Wrocław, Cyganki 24. tel. 136.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 3.30 miesięcznie; wydanie 8 wraz z działami Sienkiewicza zł. 2.20 miesięcznie.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej spacji (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł. w reklamach (wśród artykułów) — 70 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opłaty specjalne — 3 zł. lekarstwo — 80 gr. Nekrologia po 2 gr. Drobnie po 20 gr. za wyraz długi litera w ogłoszeniach „przez” — 10 gr. za oddzielne wyrazy a także druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Wydział ogłoszeń: Aleje Jerozolimskie 2 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.